

Sygn. akt IV CZ 23/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T.W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 lipca 2021 r.,

zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 grudnia 2019 r., którym Sąd ten oddalił powództwo T. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w S. o zapłatę i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji uznał, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie wyjaśnił okoliczności będących podstawą roszczeń powódki, tj. nie zidentyfikował żądań pozwu oraz ich podstaw faktycznych, jak również zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną orzeczenia. Sąd Apelacyjny wskazał, że być może przesłuchanie powódki pomogłoby w ustaleniu, jakie okoliczności stanowią podstawę wytoczonego powództwa.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zalecił, aby Sąd Okręgowy, rozpoznając ponownie sprawę, poczynił niezbędne ustalenia faktyczne oraz dokonał oceny dowodów w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c., jak również dokonał subsumcji ustaleń pod właściwe normy prawa materialnego.

Na powyższy wyrok zażalenie złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez przyjęcie, że Sąd Okręgowy w S. nie rozpoznał istoty sprawy ze względu na brak zidentyfikowania żądań pozwu, ich podstaw faktycznych i zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego, co skutkowało uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego i przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek niektórym podniesionym w nim okolicznościom nie sposób odmówić racji.

Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest szczególnym rodzajem zażalenia, albowiem nie służy ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy

ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy w tych granicach nie zmierza ani do oceny zasadności żądania pozwu, ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska sądu II instancji, co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu II instancji ma służyć jedynie poddaniu kontroli, czy zostało ono prawidłowo wydane. Sąd Najwyższy ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast reformatoryjnego, i - w zależności od wyniku - albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi II instancji do ponownego rozpoznania (zob. np. postanowienia SN: z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 49/14; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 54/14; z dnia 31 stycznia 2018 r., I CZ 8/18; z dnia 22 października 2020 r., IV CZ 63/20).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji może nastąpić w razie nierozpoznania istoty sprawy przez ten sąd oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu powyższego przepisu, jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd I instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np. postanowienia SN: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36; z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15; z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CZ 6/16; z dnia 10 marca 2021 r., II CZ 63/20). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd I instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji

odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. postanowienia SN: z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16; z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16).

Rozpoznanie istoty sprawy wymaga zawsze prawidłowego zidentyfikowania jej przedmiotu; bez tego zabiegu nie jest możliwe dokonanie oceny żądania pozwu w płaszczyźnie prawa materialnego. Nie jest możliwa zaś ocena tego przedmiotu w sytuacji, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia prześledzenie rozumowania sądu I instancji (zob. postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2018 r., I CZ 145/17).

Analiza uzasadnienia wyroku uchylającego w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny właściwie zinterpretował przesłanki orzeczenia kasatoryjnego ujęte w art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten jasno wskazuje przypadki uchylenia wyroku pierwszoinstancyjnego - nierozpoznanie istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (co do wykładni tego ostatniego pojęcia zob. postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2020 r., I CZ 116/19).

Zgodzić się przy tym należy ze skarżącym, że samo żądanie pozwu zostało dostatecznie sprecyzowane. W pozwie powódka wskazała, że żąda zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, wskazując nawet (do czego nie była zobowiązana) podstawy prawne tego żądania, a w uzasadnieniu powołując się na wydanie orzeczeń przez sądy i prowadzenie egzekucji, co miało doprowadzić do powstania szkody po jej stronie. W piśmie procesowym z dnia 11 grudnia 2017 r. powódka sprecyzowała, że tytułem odszkodowania żąda zapłaty kwoty 60.000 zł, zaś tytułem zadośćuczynienia - kwoty 90.000 zł (k. 95 - aczkolwiek wpisała o jedno „0” za dużo przy każdej kwocie, co należałoby wyjaśnić). W kolejnych pismach procesowych z dnia 12 czerwca 2018 r., 29 marca 2019 r. i 31 października 2019 r. została doprecyzowana podstawa faktyczna żądania, w tym zostały wskazane sygnatury spraw, w których zostały wydane orzeczenia,

z którymi powódka wiąże fakt powstania szkody, w związku z następnie prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym.

Wbrew zatem wywodom zawartym w zaskarżonym orzeczeniu możliwe było zidentyfikowanie żądania zgłoszonego przez powódkę zarówno co do *petitum*, jak i podstawy faktycznej. Tym niemniej Sąd II instancji prawidłowo zakwalifikował zaistniałą sytuację procesową jako odpowiadającą powołanej przyczynie uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż nie sposób stwierdzić, aby Sąd Okręgowy zbadał materialnoprawną podstawę roszczenia powódki. O ile zostały poczynione ustalenia faktyczne, aczkolwiek w formie bardzo szczątkowej, jak i ocena dowodów, to część merytoryczna uzasadnienia wyroku z dnia 16 grudnia 2019 r. nie pozwala stwierdzić, z jakich konkretnie przyczyn Sąd I instancji oddalił powództwo. O tym świadczy również samo stwierdzenie Sądu Okręgowego, że „w sprawie należało podzielić wywód prawny pozwanego, który kompleksowo odniósł się do sprawy, a tym samym wyczerpująco przedstawił uzasadnienie rozstrzygnięcia wraz z wnioskiem, że sprawa była przypadkiem powództwa oczywiście bezzasadnego”. Jak trafnie zauważył także Sąd Apelacyjny, tym samym Sąd I instancji naruszył art. 357 § 6 k.p.c. (w aktualnym brzmieniu), który dotyczy wyłącznie postanowień, a nie ma zastosowania do wyroków. Niezbędne elementy konstrukcyjne uzasadnienia wyroku sądu I instancji zostały określone w art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu do dnia 7 listopada 2019 r.). Tymczasem meritum uzasadnienia wyroku z dnia 6 grudnia 2019 r., a więc co do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, oprócz odwołania się do stanowiska pozwanego, zawiera odwołanie się do kilku przepisów (bez wskazania ich treści i przesłanek zastosowania) i stwierdzenie, że „ze względu na stwierdzony brak okoliczności wskazujących na zaistnienie faktów, na które powoływała się powódka, zbędne jest omawianie przytoczonych regulacji, czy roztrząsanie zarzutu przedawnienia ze względu na treść art. 442¹ § 1 k.c. (...) W konsekwencji bezcelowe było rozpatrywanie, czy powódka doznała szkody”.

Nie sposób zatem stwierdzić z jakich przyczyn Sąd I instancji oddalił powództwo i aby rozpoznał istotę sprawy. Należy podkreślić, że konstrukcyjne braki uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną, mogą prowadzić

do wniosku, że nie doszło do rozpoznania sprawy, jeżeli sąd nie odniósł się do przedmiotu żądania, a więc również nie wyjaśnił materialnoprawnej podstawy roszczenia i w ogóle nie odniósł się do niej (w aspekcie pozytywnym lub negatywnym). O ile możliwe jest odstępianie od badania faktu zaistnienia szkody i jej wysokości, jeżeli nie zachodzą inne przesłanki odpowiedzialności pozwanego, to nie jest wystarczające wskazanie, że „nie zaistniały fakty wskazane przez powódkę”.

Zauważenia ponadto wymaga, że wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia co do meritum, gdy Sąd ten musiałby rozstrzygnąć i omówić w całości materialnoprawne (możliwe w ustalonym stanie faktycznym) podstawy roszczenia, prowadziłoby do zamknięcia całego postępowania dowodowego wraz z oceną prawną realnie w ramach jednej instancji. Jest to niewłaściwe tym bardziej, że pozbawiałoby strony możliwości kwestionowania oceny dowodów i ustalenia faktów ze względu na wyłączenie zarzutów dotyczących tej sfery w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i 2 k.p.c.; zob. np. postanowienie SN z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16).

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).